

KORRESPONDENCYA POLSKIEGO TOWARZYSTWA HANDLOWEGO

Nr. 16.

Warszawa-Kraków, dnia 15 września 1919.

Rok III.

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca. Prenumerata wynosi: Rocznie 24 K. — 12 Mk. Półrocznie 12 K. — 6 Mk. Kwartalnie 6 K. — 3 Mk. Cena numeru 1 K. — 50 f. Ogłoszenia w cenie 3 K. — 2 Mk. za wiersz petitowy przyjmuje: Administracja Korrespondencji P. T. H. w Krakowie ul. Sławkowska 1. 1 od 10 do 1 przedpołudniem każdego dnia prócz niedziel i świąt. Generalne zastępstwo Korrespondencji P. T. H. w Warszawie Krakowskie Przedmieście 1. 9.

Redakcja i administr.: POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE, KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 1.

Międzynarodowa Parlamentarna Konferencja Handlowa.

Telegramy doniosły, że po raz pierwszy w międzynarodowej parlamentarnej konferencji handlowej, która odbyła się w Brukseli z końcem maja b. r. uczestniczyła delegacja posłów, wyłoniona z ramienia Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu. Nawiasowo przypomnieć należy, iż na tę konferencję, o ile wiemy, wydelegowany został przez Sejm poseł dr. Lieberman z Przemysła.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć co za zadanie ma ta instytucja konferencyjna, będąca organizacją stałą. W końcu roku 1913 znakomity pisarz belgijski Eugeniusz Bail uproszony został przez Komisję handlową Izby gmin do zapoczątkowania w głównych parlamentach Europy idei komitetów, celem łącznej pracy w zakresie skoordynowania prawodawstwa handlowego. Rezultat był pomyślny. Już 18. czerwca 1914 r. odbyło się w Brukseli posiedzenie inauguracyjne konferencji, w której uczestniczyli naczelnicy parlamentarysmu różnych państw, nie wyjmując centralnie europejskich. Przyjęto statut, który tak określa zadanie instytucji:

„Międzynarodowa parlamentarna konferencja handlowa ma na celu zjednoczyć w zgodnej pracy komisje handlowe albo prawodawstwa handlowego, specjalnie utworzone dla łącznego zabiegania o unifikację praw, przepisów (ordonnances) i zwyczajów w zakresie handlu, ograniczając się na sprawach nadających się do rozważania międzynarodowego i zapewniając w ten sposób uczestniczącym narodom, dzięki ich wzajemnemu współdziałaniu, skuteczniejszą opiekę ich interesów zagranicą“.

Lubo głównymi uczestnikami konferencji mają być parlamentaryzm i mężowie stanu, to jednak statut dopuszcza także znakomitszych przedstawicieli świata prawniczego, ekonomicznego i handlowo-gospodarczego. W każdym kraju funkcjonuje specjalna grupa, przygotowująca w pożądanym kierunku odpowiednie projekty, dla których zyskuje aprobatę parlamentów, aby następnie w porozumieniu z grupami innych krajów, sprawę przedstawić na konferencji i doprowadzić do ulepszenia międzynarodowego prawodawstwa handlowego.

Wojna nie przerwała prac konferencji. W 1916 roku odbyła się ona w Paryżu pod przewodnictwem b. ministra Chaumet, w 1917 roku miejscem obrad był Rzym, pod kierunkiem ministra Tittoni'ego; w roku zeszłym konferencja obradowała w Londynie pod kierunkiem sir Johna Randles, ostatnio zaś w stolicy belgijskiej bez udziału państw wrogich, ale z udziałem Polski i Czecho-Słowacji.

W sprawozdaniu przeznaczonem dla konferencji p. Baie pisze:

„Naszym zadaniem było stworzyć ze solidarności ekonomicznej żyjącą rzeczywistość choćby nawet kosztem ofiar: będą one zawsze mniej dotkliwe aniżeli te, które poświęca się nieprzyjacielowi“.

Z pośród uchwał konferencji podkreślić należy następujące: „Celem najsilniejszego rozwijania stosunków handlowych między państwami Ententy, zawrzeć się mające między niemi umowy, muszą uświęcić prawa narodowe ich obywateli jako członków zarządu, zarządzających, członków rad nadzorczych, akcjonariuszów i t. p. Lecz wobec nadużyć przed obecną wojną praktykowanych, (wskazane jest, aby nastąpiły identyczne zarządzenia prawodawcze w każdym państwie Ententy celem ograniczenia i wyłączenia w niektórych towarzystwach nadmiernego wpływu, niekiedy niebezpiecznych, niektórych cudzoziemców“.

Konferencja wypowiedziała się też przeciwko podwójnemu opodatkowaniu w następującej rezolucji:

„Pożądaniem jest, aby wspólne porozumienie nastąpiło między państwami, celem położenia kresu podwójnemu opodatkowaniu, któremu często podlegają osoby, towarzystwa i majątki z powodu różnorodności prawodawstw fiskalnych oraz celem umożliwienia państwom walkę więcej skuteczną z uchylaniem się od podatków“.

Przyjęła też konferencja dezyderat w sprawie utworzenia komunikacji kolejowych między Bałtykiem a Adriatykiem aż do morza Czarnego, bez korzystania z terytoriów wrogich i zabezpieczając stosunki handlowe między Polską, Czecho-Słowacją, Serbią i Rumunją.

Znaczenie gospodarcze Litwy i Białej Rusi.

Oddzielenie Polski od Rosji kordonem granicznym niewątpliwie wpłynie na osłabienie wzajemnych stosunków handlowych. Będziemy musieli tam zwalczać poważną konkurencję Niemców, Anglików i Amerykan, których towary niewątpliwie będą tańsze, a może i gatunkiem nasze przewyższające.

Przedtem przewagę nad towarami obcemi w Rosji umożliwiła nam jednolitość obszaru celnego. Rynki wschodnie częściowo będzie musiał zastąpić rozszerzony rynek wewnętrzny i rynki na Zachodzie Europy (np. rynek bałkański).

Niewątpliwie, bardzo doniosłe znaczenie dla naszej ekspansji gospodarczej i rozwoju przemysłu krajowego będą miały ziemie białorusko-litewskie.

Wydana świeżo praca p. Wacława Olszewicza p. t. „Znaczenie gospodarcze Litwy i Białej Rusi“ (Warszawa 1919. Odbitka z „Ekonomisty“), pozwala nam zorientować się w możliwościach stosunków gospodarczych ziem polskich z ziemiami białorusko-litewskimi. Przedewszystkiem interesują nas stosunki rolnicze na Litwie i Białej Rusi.

Jakkolwiek warunki klimatyczne na Litwie i Białorusi nie są dla rolnictwa mniej korzystne niż w Królestwie lub na Rusi; to jednak wydajność ziemi jest znacznie niższa, niż w Królestwie, a tym bardziej na Rusi. Np. wydajność żyta wynosiła w r. 1912, uchożącym za normalny, 7 q z hektara w gub. witebskiej i wileńskiej a 9 q w gub. kowieńskiej. W tymże roku 1912 odpowiednie liczby wynoszą dla Królestwa 11 q, dla Galicji 12,3 q, dla Poznańskiego 18,3 q. Tym się tłumaczy, iż Litwa i Białoruś, mimo wybitnych z zewnątrz cech kraju rolniczego, mają bilans zbożowy bierny. Jedynie gub. Kowieńska wykazuje bilans czynny, co zawdzięcza przedewszystkiem bardzo poważnemu eksportowi nasion oleistych i wyki.

Sądząc z bilansu handlowego Litwy i Białorusi z okresu przedwojennego, ziemie te nie będą zdolne wywozić pldów rolnych i będą raczej rynkiem zbytu dla rolnictwa pozostałych dzielnic, przedewszystkiem Poznańskiego. Saldo handlu byłym rogiem było dla Litwy i Białej Rusi dodatnie. Do Królestwa przywożono np. t. zw. woły poleskie. Bilans nabiału dla Litwy i Białej Rusi jest dodatni.

Nie ulega wątpliwości, iż podniesienie na tych ziemiach kultury rolnej oraz rozwój hodowli umożliwią wywożenie z nich w ogromnych ilościach zarówno pldów rolnych, jak i produktów hodowlanych.

Przed wojną tylko z gubernii: kowieńskiej, wileńskiej wywożono drzewa 100 mil. pudów rocznie wartości około 30 mil. rb. Z całej natomiast Litwy i Białej Rusi wartość wywozu drzewa można oznaczyć na 80 mil. rb. W najbliższej przyszłości skutkiem rabunkowej gospodarki Niemców oraz wypadków wojennych o wywozie drzewa z Litwy i Białej Rusi na Zachód nie będzie mogło być mowy. Znaczenie Litwy i Białej Rusi jako rynków zbytu sprowadza się dla Królestwa i Galicji do dziedziny surowców oraz wyrobów gotowych. Litwa i Białoruś będą musiały sprowadzać z tych ziem polskich przedewszystkiem węgiel, rudy, ropę i przetwory naftowe oraz sól. W braku tych surowców na Litwie i Rusi przemysł fabryczny nie mógł należycie się rozwijać.

Prosperowały głównie te gałęzie przemysłu, które oparte były na produkcji rolnej. Litwa i Białoruś wytwarzały przeważnie półwyroby i wyroby tanie, Królestwo natomiast było producentem wielu towarów jakości wyższej od takichże wyrobów Cesarstwa, a wyroby gotowe stanowiły 78% ogólnego wywozu Królestwa. Litwa i Białoruś będą mogły eksportować niemal wyłącznie produkty przemysłu rolnego. Mamy tu na myśli krochmal, który przed wojną był wywożony do krajów Europy Zachodniej, spirytus, drożdże, dawniej wywożone do Królestwa, miód, oleje roślinne (szczególnie olej lniany i makuchoy), wreszcie niektóre produkty przemysłu mącznego. W dziedzinie leśnictwa Królestwo Polskie było przed wojną odbiorcą Litwy i Białej Rusi. Przywożono z tych ziem do Królestwa nie tylko drzewo surowe, lecz również drzewo obrobione.

Oddzielna wzmianka należy się masie drzewnej, którą w dużych ilościach wywożono do Królestwa oraz przemysłowi zapalczanemu, którego wartość przeciętna, jeśli chodzi o wytwórczość, wynosiła rocznie prawie 5 mil. rb.

Królestwo Polskie, które produkowało zaledwie 1/3 swego spożycia, znaczne ilości zapalek sprowadzało z Litwy i Białej Rusi.

Z innych gałęzi przemysłowych na uwagę zasługuje: garbarstwo i tkactwo.

Oparty w części tylko na skórkach miejscowych, przeważnie zaś na skórkach południowo-amerykań-

skich, przemysł garbarski w czasie wojny znacznie ograniczył swą wytwórczość.

Towar wyrabiany na Litwie i Białej Rusi, przedewszystkiem skóry podeszwiane i wierzchy butów, wywożone były do południowej Rosji, do Besarabji i na Kaukaz. Przemysł włóknisty rozwinięty jest na większą skalę, jedynie w okręgu białostockim. Kiedy bowiem gub. Grodzieńska produkuje za 37,5 mil. rb. rocznie, co stanowi 88,1% wartości włókiennictwa litewsko-białoruskiego, inne gubernje produkują zaledwie za 5 mil. rb. Przed wojną wyroby białostockie, zarówno lepszych, jak i gorszych gatunków, znajdowały zbyt poza granicami Litwy i Białej Rusi, mianowicie w Rosji, na Kaukazie, na Bałkanach i w Królestwie. Przemysł mineralny mało był urozmaicony, ograniczając się wyłącznie do fabrykacji zwykłej cegły, kafli i szkła. Przemysł ten na ogół b. słabo jest rozwinięty.

Ani ceglarnictwo, ani kaflarnictwo, ani wytwórczość szkła i wyrobów szklanych nie może zaspokoić potrzeb krajowych. Obecnie niema na Litwie ani większych fabryk luster, ani fabryk porcelany lub fajansu. Mało rozpowszechniony jest również wyrób dren i dachówek.

Jedynie kafle przedstawiają większą wartość pieniężną, niż takie wyroby b. Królestwa, stanowiły też przedmiot stałego wywozu. Przemysł metalowy reprezentowany jest przeważnie przez małe fabryki i warsztaty, pracujące na potrzeby miejscowe. Większych fabryk uprawiających eksport na dużą skalę przemysł metalowy na Litwie i Białej Rusi liczy zaledwie kilka a między innymi fabryki p. f. „Bracia Tillmans i Ska“, przed wojną największa w Rosji fabryka śrub, nitów, sprężyn, gwoździ do butów i t. d., oraz „Kowieńskie Tow. Akc. wyrobów metalowych“, produkujące za 1,8 mil. rb. rocznie zamki, gwoździe, metalowe części do parasoli i t. d. Do Królestwa i do Cesarstwa wywożono z tych ziem drut, gwoździe, zamki, kosy igły i szpilki. Wyroby przemysłu żelaznego Litwa i Białoruś będą musiały natomiast sprowadzać z b. Królestwa (m. in. żelazo budowlane i handlowe, rury i t. p.)

Z tego przeglądu przemysłu białorusko-litewskiego wynika, iż najważniejszym artykułem jest drzewo półobrobione. Podstawą przemysłu przetwórczego jest ono w bardzo słabym stopniu. Pozostałe gałęzie przemysłu — to wytwórczość półfabrykatów lub wyrobów najgrubszych, najprostszych. Wyroby lepszych gatunków sprowadzane są z Królestwa. Połączenie Polski z Litwą i Białą Rusią w jeden obszar celny zapewni miejscowemu przemysłowi dowóz węgla i nafty, ułatwi zbyt w Polsce całego szeregu produktów rolnych i leśnych oraz półfabrykatów, a z drugiej strony da przemysłowi Polski to rozszerzenie rynku wewnętrznego, tak niezbędnego dla uregulowania jego życia gospodarczego.

Leon Pączewski

Handel morski między Polską a krajami Ententy.

Dr. Aleksander Szczepański, członek Delegacji Ekonomicznej w Paryżu, w czasie pobytu swego we Francji usiłował uprzyściplnić Francuzom poznanie stosunków gospodarczych w naszym kraju i w tym celu w dziennikach i czasopismach francuskich publikował artykuły, mogące ze względu na nowe w nich zawarte szczegóły zainteresować również Polaków. Między innymi na uwagę zasługuje artykuł, opublikowany w „Les Annales Diplomatiques et Consulaires“ (Nr. 13, 13 lipca 1919) p. t. „Le commerce maritime entre la Pologne et les pays de l'Entente“.

We wstępie autor zauważa, iż przed wojną handel zagraniczny Polski prawie w całości uzależniony był od Niemców, posiadaczy Gdańska.

Pośród okrętów, które w r. 1913 przybyły do Gdańska 1817 posiadało flagę niemiecką, 946 — flagę norweską i szwedzką, 230 — angielską, 84 — belgijską, 12 — amerykańską, 3 — francuską. Na okrętach niemieckich przywożone były towary nie tylko niemieckie, lecz również i cudzoziemskie. Między innymi przywożono na okrętach niemieckich — wino francuskie, ryby z Anglii, Holandji, i Szkocji, towary kolonialne i nawet oliwę angielską, przywożono na okrętach niemieckich. Artykuły spożywcze zamorskie przywożono do Gdańska via Hamburg Gdańsk, pod panowaniem Niemiec nie tylko że się handel nie rozwijał, lecz nawet cofał się w rozwoju. Thumaczy to się tem, iż Niemcy faworyzowały Hamburg, Bremę i Szczecin mało troszcząc się o rozwój Gdańska. Ilość tonażu, zarejestrowana w Gdańsku w ostatnim dziesięcioleciu zmniejszyła się w dwójnasób, natomiast w Hamburgu powiększyła się dziesięciokrotnie.

Należy oczekiwać, zdaniem Dr. Szczepańskiego, iż w przyszłości po utracie Gdańska, Niemcy będą stara-

li się transporty, przeznaczone dla Polski, skierowywać na Hamburg, Bremę i inne porty niemieckie, a jednocześnie będą usiłowali rozszerzyć i udoskonalić sieć dróg żelaznych.

Gdańsk mógłby stworzyć przeciwwagę dla tych tendencji, umożliwiając bezpośrednią wymianę handlową między Polską a krajami Ententy, warunkiem tego niedzwojnym jest przynależność Gdańska bez żadnych zastrzeżeń do Polski.

Dr. Szczepański usiłuje wykazać znaczenie, jakie bezpośrednie komunikowanie się z Polską miałyby dla handlu państw Ententy.

Polska już przed wojną była rynkiem zbytu dla państw obcych olbrzymim i w bilansie ich handlowym wybitną odgrywającą rolę. Import z Niemiec do Król. Polskiego według kolejowej statystyki niemieckiej, wzrósł w roku 1913 o 2,550.941 ton, z Niemiec zaś do Galicji w tymże roku wzrósł o 2,272.088 ton. Odpowiednie liczby, ilustrujące rozmiary eksportu, wynoszą dla Królestwa: 737.516 ton, dla Galicji — 941.303 ton. Rynek zbytu w Polsce zjednoczonej niepomniernie wzrósł. Powiększył się bowiem wkrótce, nie tylko liczba ludności, lecz również i potrzeby. Rozwój przemysłu jest dla Polski wprost koniecznością. Polska musi bowiem wybierać pomiędzy eksportem ludzi i towarów. Rozwój przemysłu w Polsce pozostaje w ścisłej zależności od rozbudowy i udoskonalenia dróg wodnych, a m. in. od przeprowadzenia kanałów, któreby łączyły Wisłę z Odrą, Niemnem i Dnieprem, Dniestrem i Dunajem. Wtedy Polska dzięki swemu położeniu geograficznemu stanie się doskonałym krajem tranzytowym, a przemysł jej będzie mógł rozwinąć się do rozmiarów olbrzymich.

Ale pamiętać należy, iż rozwój przemysłu nie będzie możliwy w całej pełni, o ile Gdańsk nie stanie się portem światowym i pierwszorzędny i nie zespoli się jaknajściślej z Polską. L. P.

Dział handlowy i finansowy.

Z działalności stowarzyszenia kupców polskich w Warszawie.

Mimo niesprzyjających warunków politycznych i gospodarczych, w roku 1918, działalność tego największego w Polsce stowarzyszenia kupieckiego świadczyła o energii i inicjatywie jego członków. Naczelnym dążeniem stowarzyszenia było stworzenie jednej wielkiej wszechdzielnicowej organizacji kupiectwa polskiego oraz zróżniczkowanie zawodowego zorganizowanego kupiectwa polskiego w kółka i sekcje zawodowe. Z pośród nowych ugrupowań, jakie powstały w łonie stowarzyszenia, wymienimy up. Koło kupców gałęzi skórzaney, futrzanej, tytoniowej, koło właścicieli polskich hoteli i pensjonatów itp.

W końcu roku sprawozdawczego liczba Kół zawodowych w Stowarzyszeniu wzrosła do 18. Liczba oddziałów prowincjonalnych na terenie Królestwa Kongresowego wzrosła do 13. Jednocześnie nawiązano ścisły kontakt z organizacjami kupieckimi innych dzielnic polskich.

W dniu 15, 16 i 17 września 1918 odbył się I. Zjazd stowarzyszenia kupców polskich w Warszawie, o którym w swoim czasie zamieściliśmy obszernie sprawozdanie. Następnym obrad i prac zjazdowych było przybycie do Warszawy delegatów kupiectwa krakowskiego, z którymi naradzano się w sprawie założenia spółki kupieckiej importowej, uzyskania kontyngensu towarów dla firm kupieckich itp. Uchwalono popierać i zająć się sprawą specjalnych spółek zakupowych branżowych, postanowiono wystąpić z projektem stworzenia Przybocznej Rady Przemysłowo-handlowej przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu. W sprawie waluty uchwalono odbywać peryodyczne zjazdy wspólnie z organizacjami kupieckimi Lwowa, Krakowa i Poznania. Zdecydowano wreszcie zażądać wprowadzenia spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, określić przypuszczalną wysokość rozporządzalnych kapitałów w poszczególnych gałęziach, w stolicach i na prowincji, oraz opracować niezwłocznie formę prawną zrzeczeń zakupowych.

Następnie odbyła się narada przedstawicieli oddziałów stowarzyszenia i przedstawicieli organizacji kupieckich, na której między innymi postanowiono wyłonić delegację i wystosować do Ministra Przemysłu i Handlu memoriał z wyjaśnieniem stanowiska kupców do dzisiejszych jego zarządzeń uchwalono statut zakładanej hurtowni, postanowiono utworzyć komisję ankietową dla spraw szkolnictwa handlowego itp.

W memoriale, złożonym Ministrowi Przemysłu i Handlu, żądano między innymi zniesienia wszystkich ograniczeń handlu, wprowadzonych przez władze okupacyjne, uwzględnienia przy repartycji towarów kontyngensowych kupiectwa na równi z kooperatywami i syndykatami, zniesienia obecnych tariff przewozowych, podwyższenia ryczałtowo o 200% itd.

Stowarzyszenie uzyskało stałą reprezentację w Radzie podatkowej oraz brało udział w naradach odbytych w Min. przem. i handlu w sprawie uruchomienia przemysłu.

Z chwilą powstania możliwości komunikowania się z państwami koalicji, stowarzyszenie kupców wysłało

do Francji i Anglii trzech swoich członków, którzy weszli w skład Delegacji Ekonomicznej. Po powrocie delegacji ci przywieźli kolekcję prób poszczególnych gałęzi handlu, cenniki oraz wyczerpujące informacje handlowe, dotyczące państw Zachodniej Europy. Dla ułatwienia stosunków kupiectwa polskiego z Europą Zachodnią delegacja stowarzyszenia utworzyła w łonie Delegacji Gospodarczej Polskiej w Paryżu ekspozyturę handlową, której zadaniem jest informowanie oraz wykonywanie zleceń kupiectwa polskiego w Paryżu.

W związku z przyjazdem Misji ekonomicznej angielskiej do Warszawy zebrano odpowiedni materiał informacyjny, dotyczący zapotrzebowania Polski na towary i tonaż, wręczając odpowiednie dane Ministerstwu Przemysłu i Handlu. Dla utrwalenia wpływów handlu polskiego na rynku zewnętrznym przyjęto czynny udział w pracach nad utworzeniem Izby handlowej polsko-francuskiej, Polskiej izby handlowej dla południowych obszarów b. cesarstwa rosyjskiego i Polskiego towarzystwa wschodniego. Za pośrednictwem Ministerstwa Przemysłu i Handlu uzyskano oferty i cenniki na towary szwajcarskie i szwedzkie.

Podjęto żywą akcję w kierunku utworzenia hurtowni lub zrzeczeń zakupowych, opartych na prawie o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, lub spółdzielczym, w działach winno-kolonialnym, papierniczym, metalowym, futrzanym, skórzanym, włókienniczo-konfekcyjnym itd. W związku z dekretem o 8 godzinnym dniu pracy ustalono następujące wytyczne, które złożono Ministerstwu Przemysłu i Handlu:

1. Ośmiodzinny dzień pracy należy przyjąć, o ile będzie on również wprowadzony przez społeczeństwo zachodnie.

2. Angielską sobotę uznano za niewygodną, gdyż utrudnia robienie zakupów sferom pracującym przez cały dzień.

Streszczając rezultaty działalności zbiorowej kupiectwa polskiego, podkreślić należy iż pomimo, że rok sprawozdawczy przypadł na piąty rok trwania wojny wszechświatowej, odznaczający się absolutnym wyniszczeniem, anemią i bezwładem gospodarczym, stowarzyszenie kupców polskich wykazało niezwykłą prężność i energję w swej działalności, obejmując w swych kadrach organizacyjnych całość kupiectwa polskiego, czynnego na ziemiach Rzeczypospolitej oraz nawiązując stosunki z krajami zachodniej Europy.

Bank Ziemiański w roku 1918.

Rok trzeci swego istnienia Bank Ziemiański zamknął opublikowaniem sprawozdania z czynności w roku 1918, świadczących o coraz pożyteczniejszej działalności tej instytucji bankowej i coraz większej popularności jej w szerokich sferach naszego społeczeństwa.

Tutaj wypada przypomnieć, iż zasadniczym celem powołania do życia Banku Ziemiańskiego było udzielanie kredytu rolnikom na podniesienie zrujnowanych gospodarstw. Celowi temu służył Bank również w roku 1918. Konjunktury polityczne i niepewność sytuacji walutowej wywierały wpawdnie duży wpływ na kształtowanie się interesów bankowych, mimo to jednak środki obrotowe Banku znacznie się powiększyły, osiągając pod koniec roku przeszło 48 milionów marek w porównaniu do sumy 27 milionów marek z roku poprzedniego.

Obroty ogólne Banku wyniosły w roku 1918 sumę 899,428,280:61, gdy w roku poprzednim wynosiły one 413,366,762:56.

Zysk brutto za rok 1918 wynosi mk. 859,244.06, w roku zaś 1917 — 457,936.51.

Wobec znacznego wzrostu kosztów handlowych w stosunku do roku poprzedniego, wywołanych niespodziewanym podniesieniem się cen artykułów kancelaryjnych, a także koniecznością wypłacania dodatków drożyznianych pracownikom Banku z powodu niezmiernie drożyzny, zysk Banku netto nie był tak znacznym, jakby ze względu na ogólne obroty przypuszczać należało. Zysk netto wyniósł 267,248:27, w roku zaś 1917 — mk. 125,289.74. Rachunek prowizji i procentów wykazuje za rok ubiegły saldo mk. 776,325.15, w roku 1917 mk. 388,648.34. Rachunek papierów procentowych dał za rok 1918 zysk mk. 70,665.64. Ogólna suma sprzedanych obligacji do 1 stycznia 1919 wynosiła 6 i pół miliona marek. Saldo rachunków bieżących powiększyło się w roku 1918 o sumę 6,8 mil. mk. i wynosiło 1 stycznia 1919 roku mk. 21.6 mil.

Cel wkładów płacono w roku ubiegłym à vista 2 i pół procent, z wymówieniem 7-dniowym 3 i jedna czwarta procent, mies. 3 i pół, kwart. 4, pół. 4 i pół i rocznym 5 i pół, z terminem stałym półrocznym 4 procent, rocznym 5 procent.

Pożyczki za czystym wpisem hipotecznym — długoterminowe wydawano na lat 5, pożyczek za kaucją hipoteczną — krótkoterminowych udzielano najwyżej na rok. Podań o pożyczki w roku 1918, zgłoszono 397, z których uwzględniono i wypłacono 185, uwzględniono, ale dotychczas nie wypłacono 164. Zgłoszone podania wynosiły łącznie 33,4 mil. mk. Z sumy tej przyznano pożyczek na sumę 30,8 mil., zaś w dwóch latach poprzednich razem na 19,6 mil. mk.

Poza wymienionymi pożyczkami wydawano jeszcze

pożyczki na rachunku „on call“ (4,2 mil.) i na rachunku zastawów. Agentur posiada Bank Ziemiański obecnie pięć (Kalisz, Kielce, Lublin, Płock, Radom), a obroty ich (razem prawie 120 mil.) dowodzą, iż Agentury rozwijają się pomyślnie, przyczem największe obroty wykazuje Lublin.

Niezawodnie Bank Ziemiański będzie się rozwijał pomyślnie w dalszym ciągu i z czasem wysunie się na czoło naszych instytucji bankowych, tembardziej, że reprezentuje tak ważną dziedzinę naszego życia gospodarczego, jaką jest rolnictwo. P.

Polska Izba Handlowa w Szwajcaryi.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zatwierdziło statut Izby handlowej polsko-szwajcarskiej w Genewie. Izba ma na celu ułatwienie stosunków handlowych i przemysłowych między Polską i Szwajcaryą, zbieranie i udzielanie przez wysłancom i handlowcom obydwu krajów informacji: o rozwoju stosunków gospodarczych w tych krajach, badanie organizacji finansowych, handlowych i przemysłowych w Szwajcaryi, dostarczanie informacji o ustawodawstwie Szwajcaryi, urządzeniach technicznych, o postępach w fabrykacji przemysłowej, wydawanie własnego organu p. t. „Bulletin de la chambre de Commerce Polonaise en Suisse i t. p. Raz na rok Izba będzie nadsyłała Minist. Przemysłu i Handlu sprawozdanie ze swej działalności oraz komunikaty o sytuacji gospodarczej w Szwajcaryi. Izba Handlowa Polsko-Szwajcarska składa się z sekcji następujących: 1. handlowej, 2. przemysłowej, 3. finansowej, 4. ekonomicznej, 5. rolniczej, 6. prawnej.

Na fundusze Izby składają się subwencja Państwa Polskiego, wkładki członkowskie, dary, subwencje prywatne i t. p. Prezesem Izby jest p. Jan Zaborowski. Wiceprezesem inż. dr. B. Wilkoszewski. Sekretarzem książe Al. Lubomirski.

Nadto tonażowym prezesem będzie szef poselstwa polskiego w Szwajcaryi, prezesem zaś Rady — konsul polski w Genewie.

Taryfa celna.

Komisja celna sejmowa, wybrana celem współdziałania z komisją tariff celnych rządu na okres wakacji, zakończyła swe prace.

Komisja w projekcie rządowym tariffy celnej poczyniła pewne zmiany i uzupełnienia — stosownie do uchwał sejmowych. Dotyczyły one zabezpieczenia produkcji krajowej oraz zwolnienia od cel i ułatwień w przywozie w okresie przejściowym artykułów spożywczych, surowców, instalacji, potrzebnych do odbudowy warsztatów pracy, przedmiotów pierwszej potrzeby, jak n. p. obuwie, ubranie, bielizna, maszyny rolnicze i t. d.

Zgodnie z temi ogólnymi wskazówkami komisja rządowa dokonała w projekcie tariffy celnej ostateczne poprawki i w ten sposób obecnie prowizoryczna tariffa celna jest gotowa. Zostanie ona — zgodnie z uchwałą Sejmu — niezwłocznie wprowadzona w życie i będzie obowiązywała aż do czasu przyjęcia przez Sejm ostatecznej stałej tariffy celnej, której projekt opracowany obecnie przez rząd, przedłożony zostanie Sejmowi na pierwszym już posiedzeniu powakacyjnym.

DZIAŁ ROLNICZY I APROWIZACYJNY.

Obrót zbożem i aprowizacją w roku przyszłym.

Ogłoszone w ostatnich dniach w urzędowym „Monitorze“ przepisy wykonawcze i rozporządzenia Ministerstwa Aproprowizacji, komentujące i wyjaśniające uchwaloną w dniu 29 lipca ustawę o obrocie ziemiołódami w roku gospodarczym 1919/20 ustalają definitywnie zasady, które będą normowały obrót płodami rolnymi i system aprowizacji kraju w rozpoczynającym się nowym okresie naszego życia gospodarczego.

W myśl tych zasad handel wszystkimi ziemiołódami, a więc i kartoflami, za wyłączeniem jedynie czterech zbóż, a więc pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa jest zupełnie wolny i nie podlega żadnym ograniczeniom. Natomiast kupno i sprzedaż wymienionych zbóż i przetworów zbożowych, oraz ich przewóz kolejami i statkami, stanowi wyłączne prawo rządu. Prawo to jest wykonywane za pośrednictwem organów samorządowych, lub kooperatyw, przez Ministerstwo Aproprowizacji koncesjonowanych.

Za dostarczone zboże rolnik otrzymuje ustaloną przez Ministerstwo Aproprowizacji zapłatę w wysokości: w prowincjach b. dzielnicy pruskiej 40 mk. za centnar (100 kg.) żyta, jęczmienia i owsa i 45 mk. za centnar pszenicy, w innych prowincjach państwa 80 mk. za żyto, jęczmień i owies, a 90 mk. za pszenicę — oprócz tego rolnicy w b. Kongresówce, Małopolsce i Śląsku Cieszyńskim będą otrzymywali za zboże, dostarczone przed 15 października dodatkową premję w wysokości 10 mk. za centnar. Ceny za zboża siewne, a więc za zboże oryginalne, oraz za od-siewy zbóż oryginalnych zostały znacznie podwyższone.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

Stan przemysłu w Warszawie.

Inspektorat pracy warszawskiego okręgu min. pr. i op. społ. w pierwszym półroczu 1919 roku poddał szczegółowemu oglądzinom 683 zakładów przemysłowych, zatrudniających 27,215 robotników. Przybliżony obraz stanu przemysłu m. st. Warszawy na podstawie rozesełanej ankiety w kwietniu 1919 roku oraz dokumentów rosyjskich i niemieckich przedstawia się jak następuje:

Zakładów czynnych z pracą najemną jest 803 zatrudniających 11,009 robotników mężczyzn i 3,563 kobiet. Zakładów czynnych bez pracy najemnej 265. Zakładów nieczynnych 310. Ogółem zakładów 1,378 zatrudniających 14,572 robotników, w tem 32,3% kobiet. Liczby te nie obejmują zakładów krawieckich, szewskich, komunalnych i znajdujących się pod zarządem państwowym.

Średnia liczba robotników w jednym zakładzie przemysłowym wynosiła w dniu 1 stycznia 1914 r. 70; 1 stycznia 1917 r. 34, zaś 1 kwietnia 1919 r. 14 robotników. W stosunku do dnia 1 stycznia 1914 roku czynnych zakładów było w dniu 1 stycznia 1917 roku 61,7%, zaś 1 kwietnia 1919 roku 77,5%.

Z pośród 1,378 zakładów Warszawy w kwietniu 1919 roku na przemysł włókienniczy przypada 79 zakładów w tem nieczynnych 57; na przemysł papierowy i pokrewne 79 zakładów, w tem nieczynnych 18; przemysł drzewny 201, z czego nieczynnych 52; metalowy 300 — nieczynnych 93; mineralny 37 — nieczynnych 15; zwierzęcy 61 — nieczynnych 12; spożywczy 191 — nieczynnych 35; chemiczny 34 — nieczynnych 14; użyteczności publicznej 9 czynnych. Inne gałęzie przemysłu — 14 nieczynnych.

Liczba małych zakładów zatrudniających do 20 robotników wynosi 88,5% liczby ogólnej czynnych zakładów i zatrudnia 6,337 robotników.

Liczba dużych zakładów, zatrudniających od 20 robotników wynosi 17,5% ogólnej liczby czynnych zakładów i zatrudnia 8,235 robotników.

Ze 153 spraw zbiorowych — załatwiono pomyślnie 112 bez strajku, 30 spraw załatwiono przy pomocy strajku. Umów zbiorowych zawarto 40. Uwzględniono w nich między innymi następujące żądania robotników: 1. podwyższenie płacy, 2. wprowadzenie gwarantowanego lonu przy pracy akordowej (krawcy, szewcy), 3. płatne urlopy, 4. dwutygodniowe do 3-ch mies. wypowiedzenia pracy, 5. zapłatę za czas strajku w formie gratyfikacji, zapomogi lub pożyczki, 6. wydalenie i przyjmowanie robotników za pośrednictwem, zgodą lub wiedzą Związku. Ogółem prowadzono 970 spraw, z których 747 ukończono — pozostało 223.

Zaświadczeń ciężko pracującym na otrzymanie specjalnych racyi żywnościowych w wysokości 11 kg. mąki, 2 kg. cukru i 2 kg. smalcu na miesiąc wydano 8,767.

Kart dodatkowych na zdwojoną porcję chleba i cukru ciężko pracującym wydano 16,266.

Spraw wniesionych przez właścicieli i zarządzających fabrykami z powodu niezgodnego z prawem postępowania robotników 4 przeciwko 4 robotnikom.

Spraw wniesionych przez robotników z powodu niezgodnego z prawem postępowania właścicieli i zarządzających fabrykami 253 w stosunku do 1,543 robotników. Z tego załatwiono 191 dla 1,234 robotników, reszta pozostała na okres następny.

Zgłoszeń o pośrednictwo inspektora pracy ogółem wpłynęło 21 obejmujących 966 robotników. Z tego załatwiono i umorzono 16 dla 770 robotników. Spraw dotyczących odszkodowań za nieszczęśliwe wypadki przy pracy wpłynęło ogółem 397.

Strajków, w załatwieniu których brał udział inspektorat pracy, było 54, obejmujących 54 zakłady z 12,320 robotników.

Pośrednictwo doprowadziło do zakończenia strajku w 45 wypadkach obejmujących 45 zakładów z 9092 robotników. Nie doprowadziło w pierwszym wypadku w stosunku do 34 robotników. Załatwiono prowizorycznie 1 strajk z 2.000 robotników.

Polski przemysł naftowy w rozrachunku z Austrią.

Pojawiła się w druku (jako rękopis) rzecz nader ciekawa, która obecnie wskutek odzyskania terenów naftowych w Boryslawiu i Tustanowicach stała się mocno aktualną. Z rozprawy obszernej, którą p. Dr. Kohl dyrektor towarzystwa „Polska Nafta” przedłożył do użytku Biura Prac Kongresowych, dowiadujemy się o rozrachunkach, do jakich ze względu na przemysł naftowy uprawniona jest Polska w odniesieniu do zlikwidowanej już byłej Austrii i o naszej wobec niej zobowiązaniach.

Zestawienie ogólne naszych roszczeń i zobowiązań w stosunku do masy likwidacyjnej Austrii tak się przedstawia:

Zobowiązania nasze:	
1. Odbenzyniarnia w Drohobyczu	k. 15,000.000
2. Kopalnie rządowe w Tustanowicach	„ 3,000.000
3. Kopalnie rządowe w Bitkowie	„ 132.000
4. Rurociąg Drohobycz-Chyrow	„ 1,080.000
5. Rafinerja w Limanowej	„ 17,000.000

Razem k. 36,212,000

Natomiast roszczenia nasze:

6. Zwrot opłat za tereny rządowe	k. 570.000
7. Za cysterny i beczki	„ 48,000.000
8. Za spalone zbiorniki	„ 5,600.000
9. Za ropę dla odbenzyn. dla Limanowej i za produkty	„ 3,465.000
10. Za bezpośrednie szkody wojenne	„ 137,000.000
11. Za pośrednie szkody wojenne	„ 8,500.000

Razem k. 234,320.000

Co po odtrąceniu zobowiązań daje sumę naszych roszczeń około 200 milionów koron.

Przemysł Łódzki.

Dotąd w przemyśle łódzkim uruchomione zostały fabryki następujące: Scheiblera 16000 wrzecion zatrudniająca 500 robotników, Geyera — 11000 wrzecion 400 robotników, Gromana 7000 wrzecion 500 robotników, Hoffrichtera 3000 wrzecion, Kisseta manufaktury 5000 wrzecion, Eisentau 6000 wrzecion, Oster 2000 wrzecion, dotąd wyprodukowano przędzy 400 tysięcy funtów. Czynną jest także przędzalnia i tkalnia Moszczenie pod Piotrkowem, która dotąd wyprodukowała dla wojska 30000 arszynów płótna. Wszystkie wymienione fabryki wykonywują zamówienia na potrzeby wojskowe. W Łodzi są dotąd uruchomione tkalnie stopniowo. Dotąd jest czynnych 120 warsztatów, które wyprodukowały 300000 arszynów na koszule dla wojska.

KRONIKA GOSPODARCZA.

Kolej elektryczna z Zagłębia Dąbrowskiego do Krakowa.

W kołach wielkiego przemysłu w Zagłębiu Dąbrowskiem powstała myśl zbliżenia się do Krakowa, jako jedynego centrum o wyższej kulturze, położonego w niewielkiej stosunkowo odległości od Zagłębia górniczego. — Jest więc zamiar zbudowania kolei elektrycznej do Krakowa, za czem poszłoby przeniesienie biur górniczych i ekspozytur do Krakowa.

Prądu elektrycznego do popędu na przyszłej kolei ma dostarczyć Dunajec. Mianowicie wielka elektrownia, przetwarzająca siłę wodną na prąd elektryczny, powstanie w Jazowsku.

Ministerstwo handlu i przemysłu, któremu przedstawiono ten projekt, zajęło wobec niego stanowisko przychylne. Zainteresował się nim także bardzo żywo kapitał zagraniczny, umieszczony w kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego.

Towarzystwo żeglugi morskiej.

W Stowarzyszeniu kupców polskich odbyło się zebranie, na którym złożono projekt zorganizowania Towarzystwa polskiej żeglugi morskiej. Kapitał tymczasowy proponowany jest w skromnej jak na zamierzania sumie 5 milionów marek w udziałach tysiącmarkowych.

Referentem był dr. Nałęcz Dobrowolski, który już przeprowadził wstępne studia w tym kierunku.

Z wyjaśnień referenta okazuje się, iż sprawa budowy nowych okrętów nasuwa duże trudności i wymaga zwłoki. Przedsiębiorstwa, zajmujące się budową okrętów, żądają najmniej pół roku czasu i nie mogą przedstawić ścisłych kosztorysów wobec zmieniających cen surowców niezbędnych do budowy. Natomiast można nabyć okręty gotowe, pojemności 3 do 3500 tonn. Z kalkulacji handlowej, złożonej przez referenta, dowiadujemy się, iż kapitał włożony w morskie przedsiębiorstwo transportowe, daje zyski bardzo duże — około 35 proc.

Dodać tu należy, iż pierwszy okręt polski jest już w rękach przemysłowca polskiego, pana Ryłskiego, który nabył go w Baku.

Po naradach zebrani uznali, iż zawiązanie Towarzystwa żeglugi polskiej jest potrzebne. Sumę kapitału zakładowego postanowiono określić później.

Polskie nici.

Fabryka Grohmana w Łodzi zaczęła produkować pierwsze polskie nici, odróżniające się ceną i gatunkiem od tandety niemieckiej. Nici te zaczęły sobie zdobywać rynek wewnętrzny z łatwością, i dziś już niema większego miasta w kraju, dokądby nie dotarły.

Liczba papierni w Królestwie.

W b. Królestwie istnieje 5 fabryk papieru, z trzydziestu maszynami papierniczymi: Mirków (Jeziorna) 7 maszyn, Mokotów 1 m. (obecnie papiernia Banku Polskiego), Soczewka 3 m., Włocławek 2 fabryki, 3 m., Pabjanice 2 m., Bodzechów 1 m., Klucze 1 m., Piłica 3 m., Częstochowa 2 m., Sielce pod Sosnowcem 1 m., Myszków 3 m.

Tekturę na maszynach ciągłych robią: Belweder 1 m., Lubiec 1 m., fabryka celulozy we Włocławku 1 m. Oprócz tego jest kilka fabryk masy drzewnej i tektury.

Tyle jest papierni, a papieru niema! Bliższe szczegóły o stanie papiernictwa w Polsce i na Ukrainie, o przemysle papierniczo-maszynowym, fabrykacji filców (sukien) i sit, o kaolinie (glince porcelanowej), żywicy i słomie, o szmatach i zużytych papierze (apel do naszych pań gospodyń) — znajdują się w artykule p. Cichońskiego, zamieszczonym w Nrze 193 „Gazety Warszawskiej” z dn. 17. lipca.

Zmniejszenie się produkcji węgla w Anglii.

Zaniepokojenie jakie w Anglii panuje z powodu stałego zmniejszania się produkcji węgla, jest aż nadto uzasadnione. Podczas kiedy w pierwszych pięciu miesiącach r. b. liczba robotników pracujących w kopalniach była równie wielka jak w roku 1913, wyniesie produkcja węgla w roku 1919 zaledwie 238,000.000 ton, wobec 287,000.000 tonn w roku 1913. Wydajność robotnika stale spada, nie mówiąc już o zaprowadzonym krótszym dniu roboczym. Produkcję tegoroczną obliczają też nie na więcej, jak 230,000.000 ton, która to cyfra nie wiele się różni od produkcji zeszłego roku wojennego.

Jak stosunkowo małemi są ilości węgla pozostającego na wywóz, uwydatniają poniżej podane cyfry.

Rok	Produkcja	Zużycie w Anglii	Wywóz z Anglii
1913	287,412.000	210,105.000	77,307.000 tonn
1914	265,643.000	203,185.000	62,458.000 „
1915	253,179.000	206,857.000	46,322.000 „
1916	255,846.000	213,917.000	41,929.000 „
1917	248,041.000	209,607.000	38,434.000 „
1918	226,557.000	195,937.000	34,420.000 „
1919	230,606.000	198,806.000	28,000.000 „

W Anglii liczy się zatem na zmniejszenie produkcji wydajności robotnika o 20% w porównaniu z rokiem 1913.

Stosunki z Gdańskiem.

Z ramienia rządu polskiego wyjechała do Gdańska delegacja, celem dopilnowania spraw polskich gospodarczo-finansowych, jak np. kupno lub najem placów, składów, doków. Przewodniczy jej p. Jełowicki. Ministerjum aprowizacji, gwoi ułatwieniu stosunków z Gdańskiem, otworzyło w Warszawie (Krakowskie Przedmieście 59) ekspozyturę informacyjno-transportową pod kierunkiem p. Sierakowskiego.

Rozwój ruchu kolejowego.

O stałym wzroście ruchu kolejowego na polskich kolejach państwowych świadczą wymownie następujące cyfry przebiegu parowozów i wagonów za miesiąc: styczeń, luty, marzec i kwiecień w okręgu dyrekcyj warszawskiej:

Przebieg parowozów w milionach kilometrów: w styczniu — 578.240, w lutym — 644.620, w marcu — 793.715, w kwietniu — 831.815.

Przebieg wagonów w milionach kilometrów: w styczniu — 12,379.224, w lutym — 15,182.282, w marcu — 19,256.061, w kwietniu — 22,360.810.

Czyli ruch parowozów czołowy, t. j. produkcyjny wzrósł od stycznia o 44,4 proc., ruch zaś wagonów o 80,6 proc.

Stosunki handlowe Ukrainy z Polską.

Dla popierania stosunków handlowych między Polską a południowymi obszarami b. Rosji Europejskiej łącznie z Kaukazem powołano do życia „Polską Izbę handlową dla południowych obszarów b. Cesarstwa Rosyjskiego”. Izba ma za zadanie ochronę i popieranie handlu i przemysłu polskiego na terenie swej działalności, badanie stanu przemysłu, handlu i rolnictwie na Ukrainie, zbieranie i opracowywanie materiałów dla handlowych umów celnych, a także stawek przewozowych między Polską a terenem działalności Izby, ułatwianie swym członkom stosunków handlowych, pośrednictwo przy operacjach handlowych.

Dla osiągnięcia powyższych zadań Izba urządza zjazdy przemysłowe i handlowe, organizuje wystawy, muzea, odczyty i wydawnictwa, a także w miarę potrzeby będzie prowadziła biura porad prawnych, informacyjno-wywiadowcze, ekonomiczno-statystyczne, wydział agentów handlowych i t. d. Izba może także funkcjonować, jako sąd rozjemczy w sprawach handlowych. Izba korzysta z opieki Polskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych i komunikuje im corocznie sprawozdania ze swej działalności.

Czasowo siedzibą władz centralnych Izby jest Warszawa.

Zarząd ukonstytuował się w sposób następujący: prezesem został wybrany dr. Ludwik Zieliński, wiceprezesem — p. Michał Bukowiński, sekretarzem — p. Gustaw Śmiechowski, skarbnikiem — p. Karol Wąfiński.

Postanowiono utworzyć przy zarządzie dwa wydziały, mianowicie: wywozu i przywozu oraz inkasowy, polecając zorganizowanie ich Wydziałowi wykonawczemu.

Angielskie kredyty dla Europy.

W odpowiedzi na zapytanie jednego z członków angielskiego parlamentu, czy rząd angielski poczynił już zarządzenia w celu udzielenia długoterminowych kredytów krajom europejskim, które nie mogą na razie płacić swoich przywozów, odpowiedział Aucland Geddes, że rząd angielski opracował projekt, podług którego ma być utworzona w Anglii nowa instytucja dla udzielania kredytów w szterlingach w wypadkach, w których te kredyty nie będą mogły być uzyskane zwykłą drogą handlową.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ

z dnia 11 września 1919.

Papiery lokacyjne: ofiar. żąd. tranz.	
4 ⁰ / ₀ Poż. kraj. E. 1893	102:50 103:50
4 ⁰ / ₀ Poż. kraj. fund. szkol. E. 1908	102:50 103:50
4 ¹ / ₂ Poż. kraj. z r. 1913	104— 105—
4 ¹ / ₂ Poż. kraj. z r. 1914	107:25 108:25
4 ⁰ / ₀ Poż. m. Krakowa z r. 1909	101— 102—
4 ⁰ / ₀ Poż. m. Lwowa	98— 99—
4 ¹ / ₂ Obl. kom. Banku Kraj.	109— 110—
4 ⁰ / ₀ Obl. kom. Banku Kraj.	106— 107—
4 ⁰ / ₀ Obl. kolej. Banku Kraj.	103— 104—
4 ¹ / ₂ Listy zast. Banku Kraj.	113— 114—
4 ⁰ / ₀ Listy zast. Banku Kraj.	107— 108—
4 ⁰ / ₀ Listy zast. T. Kred. Ziem. 56 l.	110:25 111:25
4 ¹ / ₂ L. zast. T. Kred. Ziem. 52 l.	115— 116—
4 ⁰ / ₀ Listy zast. T. Kred. Ziem. 41 l.	— — —
4 ¹ / ₂ Listy zast. Banku Hipot.	108— 109—
4 ⁰ / ₀ Listy zast. Banku Hipot. 60 l.	105— 106—
4 ¹ / ₂ L. z. Banku Gal. dla hand. i p.	106— 107—
4 ¹ / ₂ List. zast. Gal. Ziem. B. Kred.	104:50 105:50

Akcy bankowe:

Bank Przemysłowy	590— 610—
Bank Hipoteczny	660— —
Bank Gal. dla hand. i przem.	535— —
Gal. Ziem. Bank Kred.	470— —

Akcy Tow. hand. i przem.

Polskie Tow. handl.	345— 355—
Górka fabryka cementu.	540— —
Fabr. Portland-Cementu, Szczakowa	880— —
Gal. akc. zakł. gór. Siersza	630— 640—

Waluty:

Marki polskie	197— 204—
Marki niemieckie	240— 250—
Marki niemieckie drobne	— — —
Ruble carskie po 100 rb.	208— 216—
Ruble carskie drobne	206— 214— 210—
Lei rumuńskie	267— 275—

Biuro Techniczne**F. LORD**

Kraków, Lubicz 1.

Skład maszyn i przyborów technicznych

Lokomobile, Motory, Kompletne urządzenia tartaków i młynów. Oleje maszynowe i cylindrowe. Uszczelnienia wszelkiego rodzaju. Armatury wodne i parowe. Pompy parowe, transmisyjne i ręczne. Pasy skórzane i inne. Przybory elektryczne. Dynamo, elektromotory, przewody i t. d.

Tel. Nr. 230.

Tel. Nr. 230.

17

1-0

NOSEK PIOTR

Kraków, Rynek kleparski 16.

Pracownia wyrobów powroźniczych wszelkiego rodzaju a to: Lin do maszyn parowych. Pasów szpagatowych do młynów, tartaków i cegieli. Postronki, lejce i wszelkie artykuły tego rodzaju dla Fabryk, Towarzystw przemysłowych i Kółek rolniczych.

Dyamenty do rzeźbienia szkła, instrumenta muzyczne, jakoto: harmonie, skrzypce, przybory do skrzypiec, kiarnety, mandoliny, harmonijki ustne i t. p. poleca hurtownie i częściowo:

IGNACY CYPRES
KRAKÓW, SZEWSKA 13/20

10 6-5

DOM HANDLOWY**J. LESERKIEWICZ**

Kraków, Rynek 11 :: Rzeszów, Rynek 21

:: poleca swój bogato zaopatrzonej magazyn ::

artykułów kosmetyczno-toaletowych i gospodarczych.

Specjalność firmy:

farby do farbowania materiałów

Wysyłki na prowincję odwrotnie.

* marka **A-B-C** *

Sprzedaż tylko hurtowna.

Jedyny w Polsce organ, poświęcony sprawom rodzimego przemysłu górniczego, hutniczego, naftowego i pokrewnym gałęziom techniki i wiedzy.

Czasopismo GÓRNICZO-HUTNICZE

ADMINISTRACJA: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 5.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników i ogłoszeń

14-3

Redaguje Komitet redakcyjny.

Odpowiedzialny redaktor: Dr. Tomasz Lewicki.
Drukarnia Narodowa w Krakowie.

Nakładem Polskiego Towarz. Handlowego w Krakowie.

„GÓRKA”

Towarzystwo akcyjne fabryki cementu w Sierszy

p. Trzebinia 2.

DYREKCJA HANDLOWA:
Kraków, ul. Siemiradzkiego I. 3.

Poleca: portland, cement pierwszej jakości w ładunkach wagonowych.

BIURO SPEDYCYJNO-KOMISOWE

FILIP ABRAMSON i A. SCHERER

Kraków, ul. Pawia I. 6 - tel. 276

Filie: Warszawa, Bielańska 23
Łódź, Piotrkowska 80
Granica, Szczakowa

Zastępstwa: Poznań, Herby polskie, Białystok, Lublin
Radom, Kielce, Wiedeń, Praga, Berne

Załatwiają na najdogodniejszych warunkach
clenie towarów oraz transportowanie
do wszystkich stacji w kraju.

BANK PRZEMYSŁOWY

dla Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wiel-
kiem Księstwem Krakowskim

Filia w Krakowie.

Kapitał akcyjny: Koron 50,000.000—
Rezerwy: około Koron 11,000.000—.

Zakład główny we Lwowie, filie w Drohobyczu,
Krośnie i Dąbrowie górniczej, Ekspozytura w Bo-
rysławiu.

Załatwia wszystkie transakcje bankowe. Udziela
kredyty kupieckie i przemysłowe. Finansuje przed-
siębiorstwa przemysłowe.

3

24-6

Materyały budowlane**L. & G. KADEN**

TOW. AKCYJNE

Kraków, Dunajewskiego 6. Telefon 291

Cement, Wapno, Gips, Cegły, Dachówki, Papy, Płytki tera-
kotowe, Filizy ściennie, Piece kaflowe, Rury kamionkowe.

Farby ziemne i chemiczne
z własnej fabryki farb w Krzeszowicach.

15

24-3

FABRYKA MASZYN I WAGONÓW

L. ZIELENIEWSKI

W KRAKOWIE, LWOWIE i SANOKU

TOWARZYSTWO AKCYJNE

Rok założenia 1804.

Telefony 2060, 196

Oddział I. Budowa maszyn:

Maszyny parowe, pompy, maszyny wodociągowe,
kompresory i t. p.

Oddział II. Kotłarnia:

Kotły parowe różnych systemów i wielkości.

Oddział III. Budowa mostów i Konstrukcji żelaznych.

Mosty kolejowe, drogowe, konstrukcje dachowe,
hale targowe.

Oddział IV. Budowa wagonów:

Wagony osobowe i towarowe wszelkich typów.
Cysterny. Wozy dla tramwajów elektrycznych
i konnych. Wózki dla kolejek polowych, leśnych
i górniczych.

Oddział V. Odlewnia żelaza i metali:

Odlewy budowlane i maszynowe, podług własnych
lub nadesłanych modeli, do 10-ciu ton w jednym
kawalku.

Oddział VI. Budowa statków:

Statki rzeczne, parowe i motorowe, łodzie, bagry
ładowe i rzeczne, parowe i motorowe.

Specjalność: Bagry ładowe dla cegieli.

Oddział VII.

Maszyny wiertnicze, Kotły, wyciągi i żurawie.

Zastępstwo dla urządzeń naftowo-wiertniczych:

„ESHAPÉ”, SPÓŁKA HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA I BIURO INŻYNIERSKIE

Kraków, ul. Zwierzyniecka L. 30. Telefon 3476.

1

10-6

„ESHAPÉ”

SPÓŁKA HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA

I BIURO INŻYNIERSKIE

Kraków, ul. Zwierzyniecka L. 30, tel. 3476.

Dostarcza urządzeń maszynowych dla przemysłu naftowo-wiertniczego,
oraz maszyn, kotłów, konstrukcji żelaznych i t. d. dla innych gałęzi
przemysłu. Beczki na naftę, oliwę, smary, cement i t. d. w każdej ilości.

Dostarczać będzie automobili osobowych jako też i ciężarowych z fabryk Koalicji.